

OMIKRON

GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 41 W KRAKOWIE

NR 4 (5) 2025 PATRON JAN KOCHANOWSKI

45 lat Szkoły Podstawowej nr 41 w Krakowie



Praca uczniów z klasy 5A

Ślubowanie uczniów klas pierwszych

46 nowych uczniów i uczennic przyjęło ślubowanie z rąk Pani Dyrektor i zostało pełnoprawnymi uczniami Czterdziestki Jedyńki. Gratulujemy! Ich święto miało miejsce 14 października w Dniu Edukacji Narodowej.



Tego dnia sala gimnastyczna została odświętnie udekorowana, a wydarzenie zgromadziło pierwszoklasistów, ich rodziny oraz grono pedagogiczne.

Po powitaniu gości uczniowie klas pierwszych zaprezentowali krótki program artystyczny, w którym przedstawili wiersze i piosenki przygotowane specjalnie na tę okazję. Następnie pierwszoklasiści złożyli uroczyste ślubowanie na sztandar szkoły, po czym Pani Dyrektor dokonała pasowania na ucznia.

Tuż po zakończeniu ceremonii Pani Dyrektor wygłosiła przemówienie z okazji Dnia Nauczyciela, składając nauczycielom podziękowania za ich pracę oraz serdeczne życzenia z okazji święta Edukacji Narodowej.

Uroczystość przebiegła w podniosłej, a zarazem radosnej atmosferze. Pierwszoklasiści otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki, a całe wydarzenie stało się ważnym i wzruszającym momentem w życiu szkolnej społeczności.

Katarzyna Stypuła – wychowawczynie klasy 1A: 14 października 2025 roku - Dzień Edukacji Narodowej - był szczególnie ważnym dniem dla pierwszoklasistów oraz ich rodziców, ze względu na uroczystość ślubowania i pasowania przez panią dyrektor Agatę Rybińską-Chudzik na uczniów Szkoły Podstawowej nr 41 w Krakowie. Ubrani galowo, krokiem poloneza, dzieci wkroczyły na salę gimnastyczną, gdzie zaprezentowały przygotowany wspólnie z wychowawczyniami program artystyczny. Miłym końcowym akcentem uroczystości, stało się podarowanie pierwszoklasistom, przez przedstawicieli małego samorządu misia, który stał się ich przytulanką. Po części oficjalnej, uczniowie razem z wychowawczyniami oraz osobami biskimi, udali się do swoich sal lekcyjnych, na słodki poczęstunek.

Agnieszka Binkiewicz – wychowawczynie klasy 1B: 14 października w Dniu Edukacji Narodowej w naszej szkole odbyła się uroczystość pasowania uczniów klas pierwszych. Był to wyjątkowy i uroczysty dzień, na który uczniowie klas pierwszych wyczekiwali z niecierpliwością od pierwszych dni szkoły. Zarówno uczniowie, jak i nauczyciele dołożyli wszelkich starań, aby była to niezapomniana i wyjątkowa uroczystość. Pierwszoklasiści rozpoczęli uroczystość polonezem, a następnie zaprezentowali się w programie artystycznym. W asyście starszych kolegów i koleżanek pięknie recytowali wiersze, śpiewali piosenki i udowodnili, że są już gotowi stać się prawdziwymi uczniami naszej szkoły. Po części artystycznej nastąpił najważniejszy moment - uroczystość ślubowania i pasowania na ucznia, którego dokonała Pani Dyrektor. Na zakończenie każdy pierwszoklasista otrzymał od Samorządu Uczniowskiego pamiątkowego misia oraz zakładkę do książki z życzeniami wielu sukcesów, wielu przyjaciół i radosnych chwil w szkolnych murach naszej szkoły.



Zdjęcia: Agnieszka Binkiewicz

Wieczornica Niepodległościowa

Wykład o niepodległości profesora Janusza Mierzwę, warsztaty historyczne dla uczniów klas 1 -3 oraz mały koncert pieśni patriotycznych to najważniejsze wydarzenia obchodów Święta Niepodległości w naszej szkole.

To niezwykle i niecodzienne wydarzenie rozpoczęło się w dniu 6 listopada o godzinie 17:00 w sali gimnastycznej naszej szkoły. Wśród zaproszonych gości znaleźli się: profesor Janusz Mierzwa – dyrektor Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Rafał Buchelt – wiceprzewodniczący Rady Dzielnic XII w Krakowie, Andrzej Ulman prezes Towarzystwa Przyjaciół Prokocimia oraz ksiądz Paweł Głowacz – proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego Nowy Prokocim i katecheta.



Wieczornica rozpoczęła się uroczystie od powitania wszystkich gości przez Panią Dyrektora Agatę Rybińską – Chudzicką. *„Jestem zaszczycona obchodami święta oraz państwa obecnością. Witam z całego serca wszystkich zebranych. Witam profesora Mierzwę – dyrektora Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Jesteśmy zaszczycony i szczęśliwi o objęcie nas swoim patronatem. Patronat nad wydarzeniem objęła również także telewizja TVP3 Kraków. Witam również pozostałych gości Rafała Buchelta, Andrzeja Ulmana i proboszcza naszej parafii Pawła Głowacza. Z ogromnym wzruszeniem pragnę powitać państwa na pierwszej wieczornicy. Pamiętajmy, że wolność nie jest dana raz na zawsze. Jej sens odkrywamy szczególnie wtedy, gdy jesteśmy i tworzymy wspólnotę. Świętujemy w tym czasie 45 rocznicę istnienia naszej szkoły. Niech ten wieczór będzie powodem dla dumy z naszego narodu, naszej szkoły.”*



W tym czasie studenci historii Uniwersytetu Jagiellońskiego przeprowadzili dla uczniów klas 1 – 3 warsztaty. Najmłodsi mogli podczas zajęć mogli w pigułce poznać historię naszego kraju. Studenci przygotowali niezwykle interesującą multimedialną prezentację zatytułowaną „Droga do niepodległości”. Ilustruje ona w atrakcyjny i przejrzysty sposób dzieje Polski od roku 966 aż do współczesności. Następnie najmłodsi wykonali piękne białe – czerwone kotyliony, które wręczane były w holu szkoły wszystkim przybyłym gościom.

Kolejnym punktem programu był wykład profesora Janusza Mierzwę pt. „Ślady niepodległości w Krakowie”. Pan profesor przybliżył społeczności naszej szkoły najważniejsze miejsca w grodzie Kraka, które są bezpośrednio związane z odzyskiwaniem niepodległości w roku 1918. Badacz dziejów najnowszych wymienił m.in.: Odwach Krakowski, Kopiec Piłsudskiego, Oleandry przy Błoniach, dom Odo Bujwida, siedzibę Towarzystwa Gimnastycznego Sokół oraz Kryptę pod Wieżą Srebrnych Dzwonów. Wszystkie te miejsca związane są ze znanymi z kart historii postaciami takimi jak Józef Piłsudski, Odo Bujwid, a także wieloma innymi działaczami, społecznikami, którym marzyła się w pełni wolna i niezależna Polska. Profesor swój wykład spuentował słowami krakowskich konserwatystów z pamiętnego 1918 roku: „U nas wszystko po staremu, tylko Polskę mamy nową.”

W tym miejscu pani dyrektor podziękowała prelegentowi za udział w wydarzeniu. Uczennice klas starszych wręczyły naszemu gościowi bukiet kwiatów. Następnie Pani Wiesława Kubieniec złożyła wyrazy uznania studentom, którzy przeprowadzili dla uczniów klas 1-3 warsztaty historyczne i zaprosiła zebranych do obejrzenia części artystycznej przygotowanej specjalnie na tę okazję przez uczniów.

Jako pierwsze wystąpiły uczennice klasy 5a: Iwona, Zosia, Zosia, Zuza, Nikola K., Magda i Hania S., które wraz z koleżankami z klasy siódmej - Emilią i Kingą zaśpiewały znaną piosenkę zespołu Chłopcy z Placu Broni pt. „Kocham wolność”. Następnie usłyszeliśmy pieśni żołnierskie, które towarzyszyły Polakom w czasie drogi do niepodległości.



Klasa 3b zaprezentowała niezwykle i elektryzujący taniec z szarfami w bieli i czerwieni.

Kolejnym gwoździem programu był występ klas pierwszych i pieśń „Przybyli ułani pod okienko”. Zaraz po nich uczniowie klas trzecich wyśpiewali energicznie „My Pierwsza Brygada”. Niezwykle popularny utwór, który powstał w czasie I wojny światowej w szeregach Józefa Piłsudskiego. Krótco potem klasy drugie wykonały inną, niezwykle popularną w środowisku Legionów Polskich, pieśń z czasów I wojny światowej „Szarą Piechotę”.





Następnie dziewczęta z klasy 8a: Justyna, Nina i Zuza wykonały niełatwy do zaśpiewania utwór pt. „Rozkwitły pąki białych róż”.

Na koniec części artystycznej, występujący wcześniej, uczniowie wykonali żywiołowo pieśń „Co to jest niepodległość”.

Podsumowując obchody święta, kilka słów wygłosiła jeszcze pani dyrektor:

„Z całego serca dziękuję za przybycie. Wasza obecność nadała temu wydarzeniu podniosły charakter. Dziękuję Wiesławie Kubieniec i Piotrowi Kwiatkowskiemu za przygotowanie dzisiejszego wieczoru. Dzięki państwa pasji i oddaniu mogliśmy przeżyć dumę z naszej niepodległości. Niech dzisiejsze spotkanie będzie dla nas inspiracją, abyśmy mogli cieszyć się niezależnością i wolnością. Zapraszam wszystkich państwa na główne obchody 45 rocznicy istnienia naszej szkoły, które odbędą się 20 marca 2026 roku.”

Na zakończenie głos zabrał Rafał Buchelt, były dyrektor naszej szkoły. *„Byłem także uczniem tej szkoły. Proszę przyjąć moje szczere gratulacje za przygotowanie tak wspaniałej imprezy. Z ramienia Rady Dzielniczy chciałbym przekazać szkole tablicę zatytułowaną „Historia Dzielnic XII Biezanów - Prokocim”.*” Rafał Buchelt wspomniał również o harcerzach i kolejarzach Prokocimia, którzy również mieli swój udział w procesie odzyskiwania niepodległości przez nasze miasto. I dodał: *„Życzę szkole oraz nauczycielom dalszych sukcesów w życiu zawodowym.”*



Komentarz redaktorski:

Zuzanna Zmysło: Tegoroczna Wieczornica Niepodległościowa bardzo mi się podobała. Występowało wiele różnych zespołów od klas 1-3 po klasy ósme. Sama także śpiewałam w trio piosenkę „Rozkwitały pąki białych róż”. Miałam lekką treść, ale końcowo wyszło świetnie. Szczególnie zapadł mi też w pamięć taniec dziewczyn z klasy 3b, który był piękny. Z pewnością zapamiętam to wydarzenie na długo.

Justyna Szulc: Wieczornica była wspaniałym wydarzeniem. Ja oraz dwie moje koleżanki - Nina oraz Zuza wstąpiłyśmy z utworem „Rozkwitały pąki białych róż”. Przed występem wydarzył się pewien incydent związany z rekwizytem, jakim była jedna z trzech białych róż. Przez przypadek uszkodziła nam się główka kwiatu. To tylko zwiększyło naszą treść przed występem. Staraliśmy się to jakoś naprawić, jednak nie udało nam się w żaden sposób zaradzić. Później jednak weszłyśmy na scenę i emocje wyparowały. Zrobiłyśmy po prostu swoje! Bardzo dobrze wspominam to wydarzenie.

Tekst: Daniel Prywer

Zdjęcia: Krzysztof Szkolnicki

Wykład profesora Janusza Mierzwy

Poniżej prezentujemy Wam w całości wywiad, jaki wygłosił profesor Janusz Mierzwa podczas odchodów Wieczornicy Niepodległościowej w naszej szkole.



Ślady niepodległości w Krakowie

„W dniu szóstego listopada obchodzimy na Uniwersytecie Jagiellońskim Akademicki Dzień Pamięci upamiętniający tragiczną akcję Sonderaktion Krakau z 1939 roku, czyli akcję aresztowania i uwięzienia 183 profesorów UJ przez nazistowskie władze okupacyjne. Spróbujmy spojrzeć na niepodległość naszego kraju przez pryzmat lokalny, przez pryzmat Krakowa. Dzień 11.11.1918 to data symboliczna. Polska odzyskiwała niepodległość na raty - w zależności od regionu, który powracał właśnie do macierzy. W dniu 31 października 1918 roku Kraków stał się niepodległy. Wojsko Polskie dzień wcześniej „przejmuje” wolność na Podgórzu. Dla przykładu Poznań staje się wolny znacznie później, bo dopiero 27 grudnia 1918. Zaś najpóźniej wolność zyskują Ślązacy, bo dopiero w 1922 roku na skutek trzech akcji powstańczych. W Krakowie odzyskiwanie niepodległości było procesem spokojnym. Wielonarodowa armia austriacka była znużona długą i wyczerpującą wojną. Żołnierze myśleli przede wszystkim o powrocie do swoich domów. Do ostrych starć tu nie doszło. Część z tych żołnierzy złożyła zresztą przysięgę na wierność Polsce. Przybliżmy sobie kilka szczególnie ważnych miejsc Krakowa ważnych dla procesu odzyskiwania niepodległości i utrwalania jej po roku 1918.



Odwach Krakowski, czyli garnizonowa wartownia – miejsce stacjonowania sił porządkowych zlokalizowana na rynku było miejscem stacjonowania sił porządkowych w tamtym czasie. Odwach przeszedł do historii 31 października 1918 roku, kiedy to zajął go bez walki oddział polskiego wojska pod dowództwem porucznika Antoniego Stawarza. Budynek ten istniał do roku 1946, a następnie został zburzony.

Kopiec Piłsudskiego zwany „mogiłą mogił”, którego usypywanie rozpoczęto jeszcze za życia marszałka od 1934 roku. Był to jaskrawy przejaw manifestacji patriotycznej. Do usypywania wykorzystano ziemie z pobojozisk, gdzie wcześniej walczyli Polacy. Po roku 1945 władze komunistyczne starały się zatrzeć ślady po tym kopcu.



fotografia
Krzysztof Kalinowski

Oleandry przy Błoniach. W dniu 06.09.1914 wymaszerowała stąd I Polska Kompania Kadrowa, która miała stać się zalążkiem przyszłego Wojska Polskiego. W tym miejscu znajdują się obecnie inne budynki m.in. Biblioteka Jagiellońska oraz Miejski Dom Wycieczkowy, Dom Legionów im. Józefa Piłsudskiego. Dom ten skupiał działalność organizacji kombatanckich i strzeleckich. Większość infrastruktury, która powstała w tym miejscu przed 1918 przetrwała do dzisiaj.



Dom Odo Bujwida. Odo Bujwid był słynnym bakteriologiem, pionierem higieny i profilaktyki zdrowotnej. Wraz z żoną był zaangażowany politycznie w ruch socjalistyczny. W tym miejscu szkolono działaczy niepodległościowych. Odbýwały się tutaj wykłady, seminaria prowadzone przez samego Józefa Piłsudskiego. Pamiętajmy, że Józef Piłsudski w latach 1910 – 1914 mieszkał w Krakowie przy ulicy Szlak 31.

Dom Robotniczy na Podgórzu. Rada miasta Podgórza uchwaliła połączenie z Krakowem, które oficjalnie ogłoszone dopiero 1 lipca 1915. Kolejne lata były okresem zrastania się organizmów obu miast. W lutym 1917 Podgórze zyskało połączenie tramwajowe z Krakowem. W tym budynku Józef Piłsudski prowadził swoje wykłady.

Grób Nieznanego Żołnierza. Powstał w odpowiedzi na podobny grób, który jest zlokalizowany w Warszawie. Z tym miejscem wiąże się ciekawa anegdota. W nocy z 13 na 14 czerwca 1925 roku przed pomnikiem na Placu Matejki pojawiła się zagadkowa tablica. Została ona podrzucona przez nieznaną sprawców. „Ilustrowany Kurier Codzienny”, wysokonakładowy dziennik polityczno-informacyjny wydawany w latach 1910–1939 w Krakowie, intensywnie pisał wówczas o tym wydarzeniu, aż do chwili, gdy stało się jasne, że fundatorem był Marian Dąbrowski – właściciel gazety. Grób przetrwał do roku 1939, a następnie został usunięty przez Niemców.

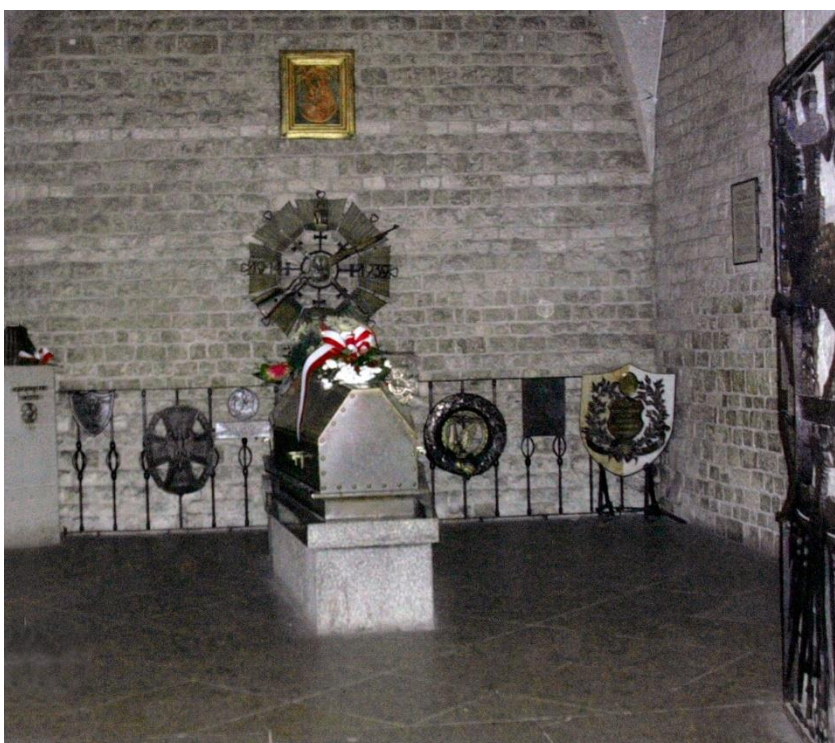
Sokół – Towarzystwo Gimnastyczne. Była to organizacja paramilitarna w Galicji. Od lat 60. XIX wieku szkolila młodzież w zakresie tężyzny fizycznej. Wszystko to odbywał się w kontekście walki o niepodległość naszego kraju. Siedziba tej instytucji znajdowała się przy ulicy Piłsudskiego. Z nich wytworzy się już w wolnej Polsce ruch skautowski, czyli harcerstwo.



Zdjęcie: Wikipedia

Ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jest on honorowym obywatelem miasta od 1933 (?).

Cegielki wawelskie. W 1918 struktury państw zaborczych się załamały. Uruchomiono wówczas akcję składek od społeczeństwa na cel, jakim była odbudowa Wawelu. Cegielki są to kamienne bloczki z nazwiskami ofiarodawców wmurowane w mur oporowy biegnący wzdłuż drogi na Wawel - od ulicy Kanoniczej do bramy Herbowe. Do dziś zachowało się około 2 tysiące takich cegiełek. Stanowią one świadectwo ofiarności różnych grup społecznych związanych z Krakowem.



Zdjęcie: Wikipedia

Krypta pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

W dniu 12 maja 1935 zmarł Józef Piłsudski. Pierwotnym miejscem pochówku była krypta świętego Leonarda. W 1937 arcybiskup Adam Biela (?) przeniósł ciało marszałka do Krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów. W tej sprawie toczył się nawet spór pomiędzy władzą administracyjną a kościelną.

Podsumowując, Kraków jako miasto nie odniósł znaczących krzywd wojennych. W całej Galicji było zresztą podobnie. Musimy pamiętać, że w Galicji językiem administracyjnym był język polski, szkoła również nauczwała w języku polskim. Polskie były także podręczniki, a i nauczanie odbywało się w tym języku.

Jak to mawiano wówczas w Galicji: „*U nas wszystko po staremu, tylko Polskę mamy nową.*” Niech te słowa stanowią puentę naszych rozważań. Dziękuję Państwu bardzo.”

"Nasz naród jak lawa, / Z wierzchu zimna i twarda... Lecz wewnętrznego ognia sto lat nie wyziębi"

Adam Mickiewicz

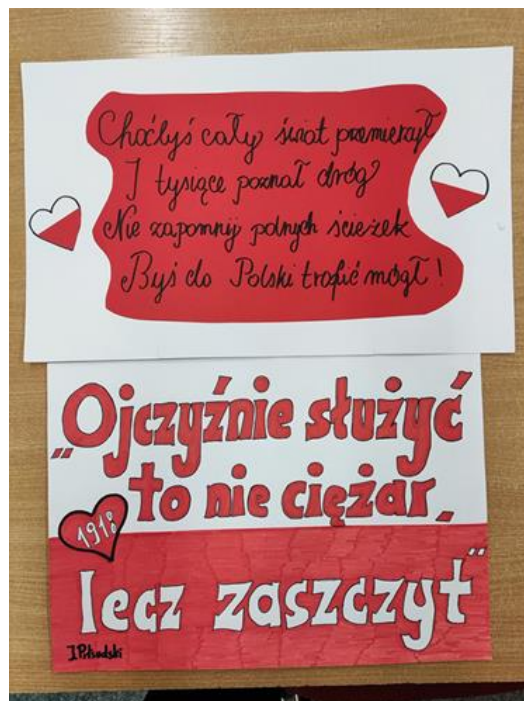
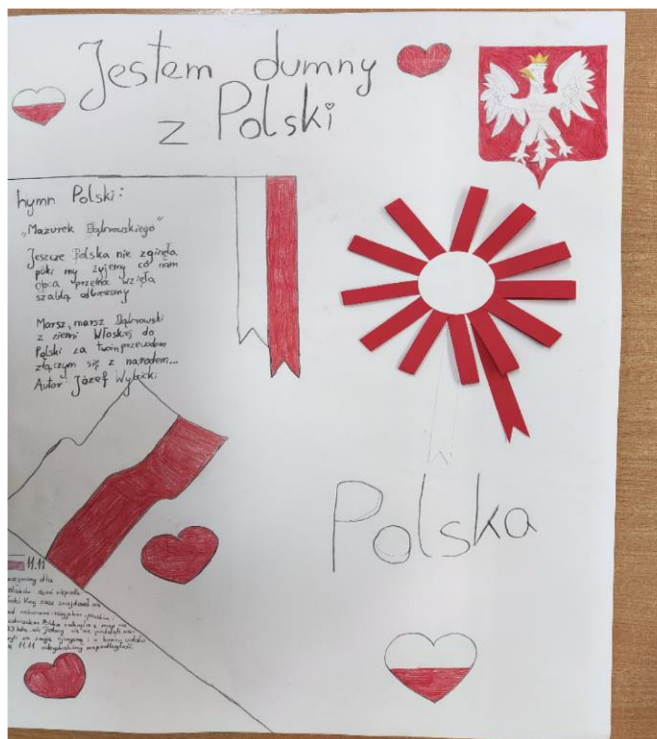


Wykład wygłosił: prof. Janusz Mierzwa

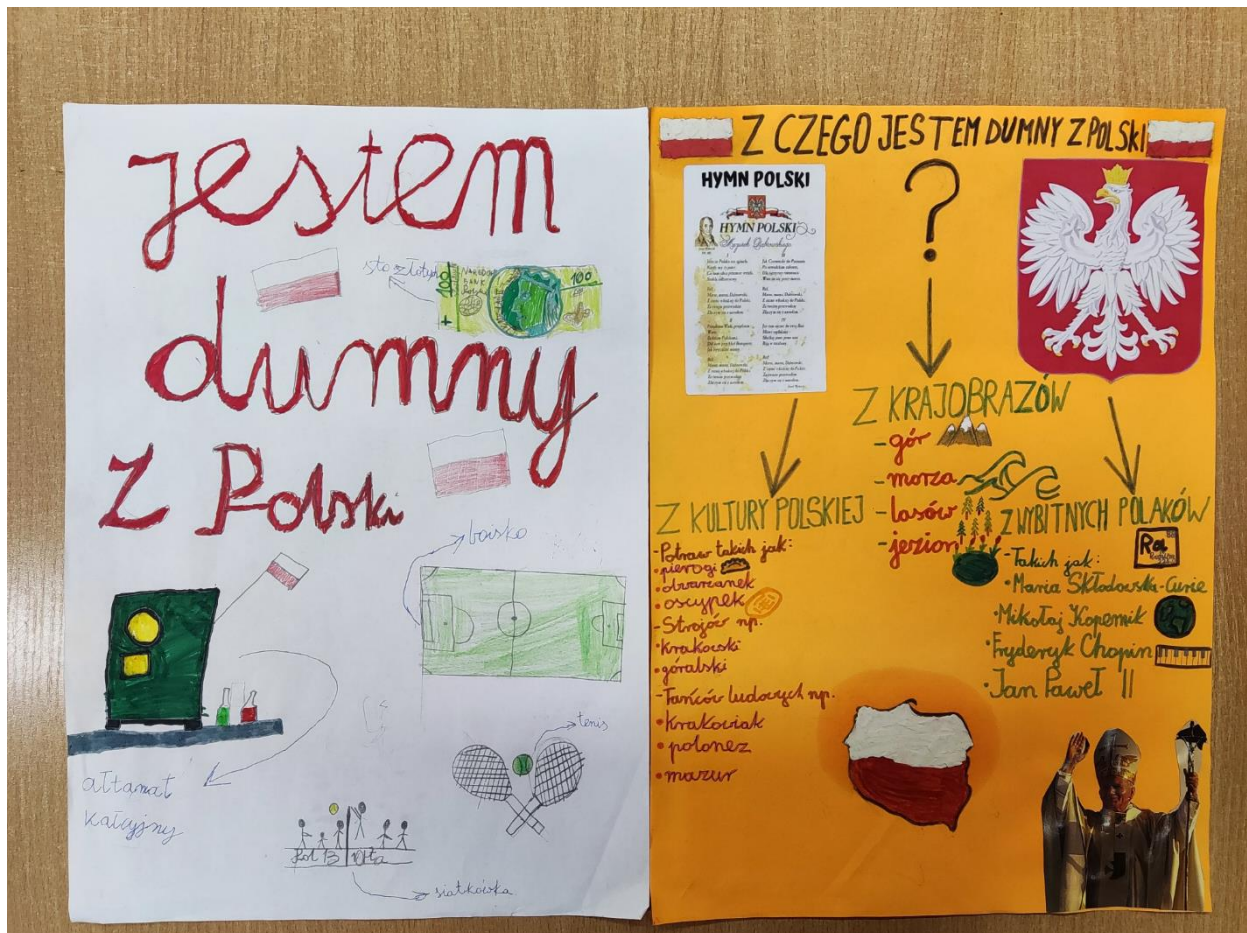
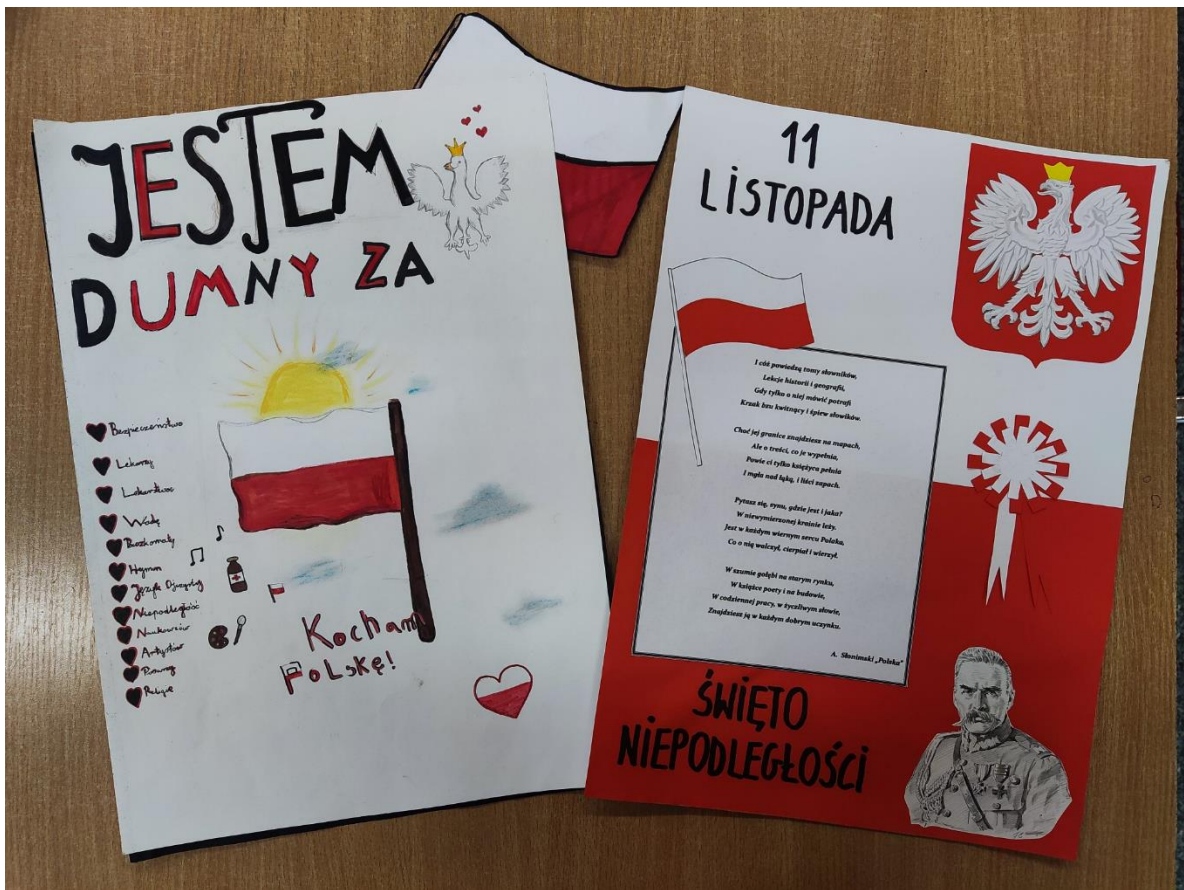
Zanotował: Daniel Prywer

Zdjęcia: Krzysztof Szkolnicki

Poniżej przedstawiamy Wam prace plastyczne uczniów naszej szkoły przygotowane z okazji 107 rocznicy niepodległości.



[illegible]



Jesteśmy dumni z **POLSKI**



WALCZĄC O POLSKĘ

DAMY DO POLSKI



DAWNE STOLICE POLSKI

966 r. - Chrzest Polski

1410 r. - Bitwa pod Grunwaldem

1918 - 11 listopada Odzyskanie Niepodległości

1025 - Konwencja Bolesława Chrobrego



Łazienki Królewskie
- Park Saxonowski
- Pałac Królewski
- Ogród Saxonowski
- Ogrodzenie
- Budynek na Placu Polki
- Złoty Kłosa
- Kuchnia - doba
- Kuchnia - cyfrowa

Polska Walcząca

Polacy, Karol Olszewski i Zygmunt Wróblewski po raz pierwszy skroplili azot w 1883 roku w Krakowie

Informacje o Polsce

Stolica: Warszawa
Język: Polski
Waluta: złoty (PLN)
Liczba: ok. 38 milionów
Sąsiedzi: Niemcy, Czechy, Słowacja, Ukraina, Białoruś, Litwa, Rosja

KotyLion



Jesteśmy dumni z Polskich sportowców:

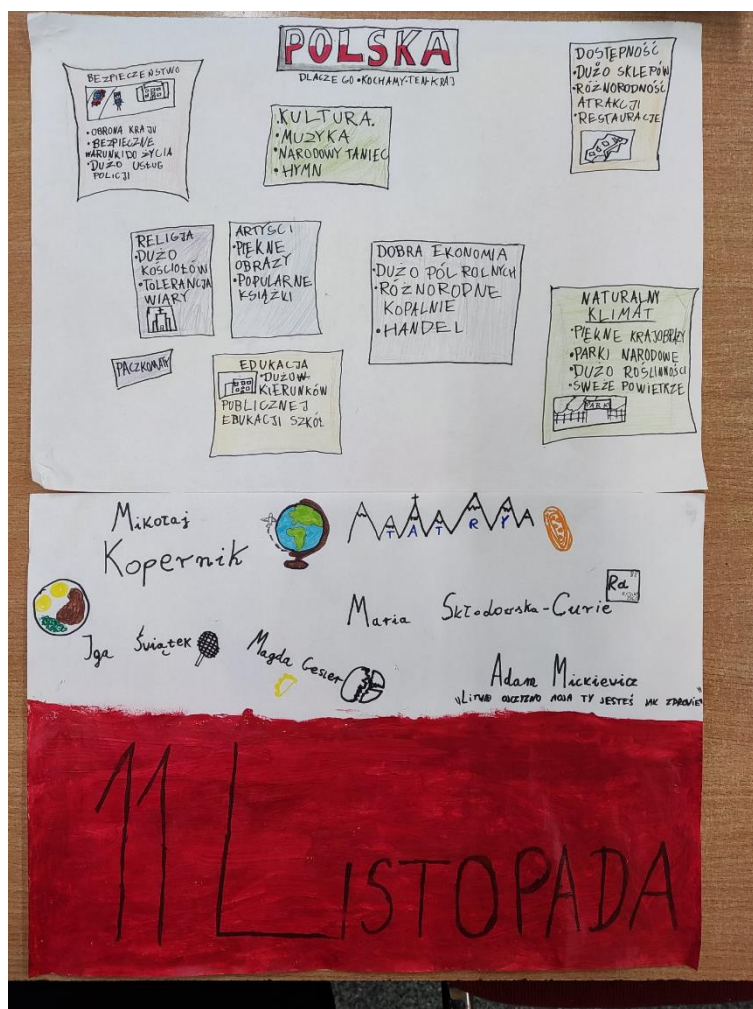
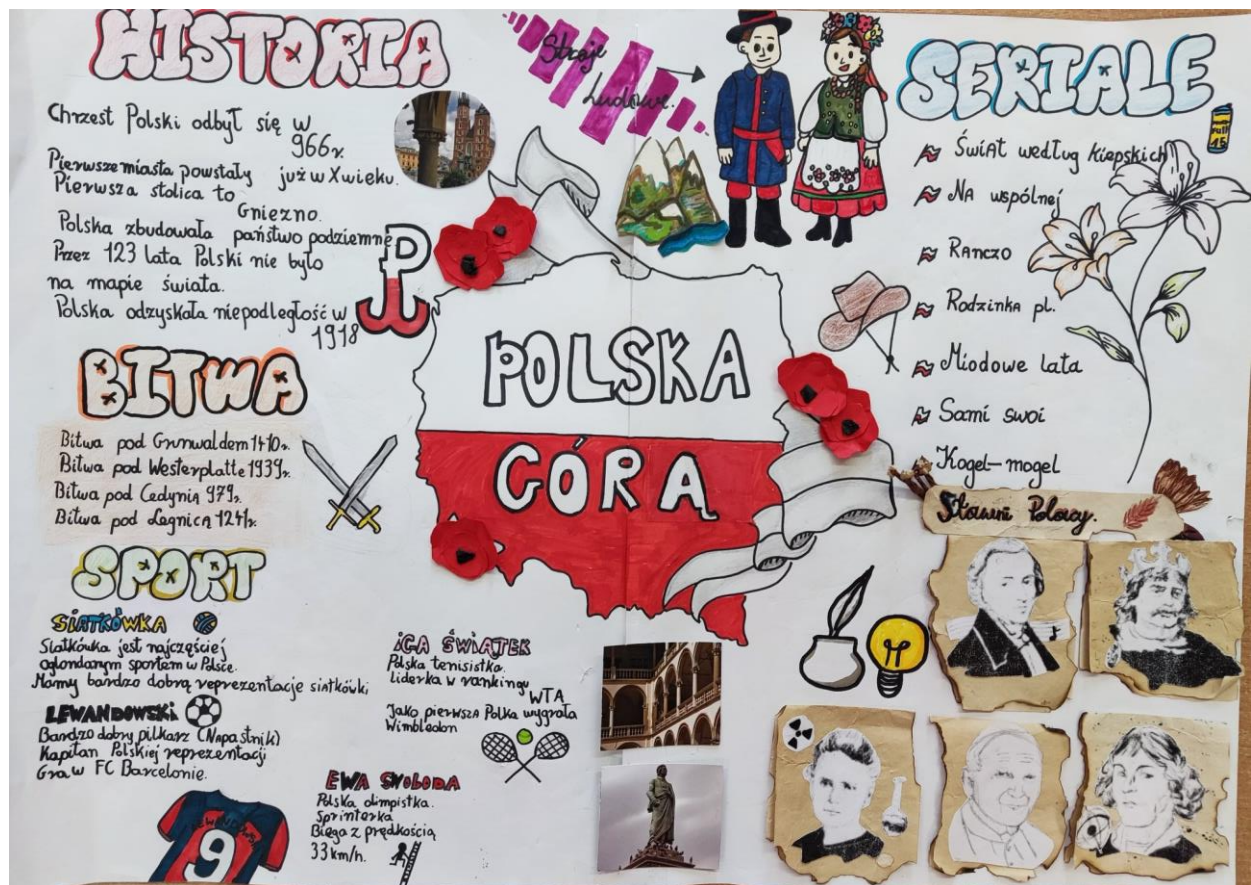
- Robert Lewandowski
- Marcin Puchacz
- Adam Małysz
- Robert Kubica
- Wojciech Szczęsny
- Kuba Błaszczykowski

Jesteśmy dumni z polskich wynalazców

- Ignacy Łukasiewicz (lampa naftowa)
- Maria Skłodowska-Curie (Polon i Rad)

P P P
Polska Walcząca





POLSKA



CO OZNACZA KOLOR BIAŁY W FLADZE POLSKIEJ

W kulturze Zachodu kolor biały jest utożsamiany z czystością oraz innymi pozytywnymi cechami, takimi jak niewinność. Symbolika ta jest bardzo wyraźna w religii katolickiej:

- dzieci niesione do chrztu ubrane są w biel,
- dzieci idące do pierwszej komunii są również ubrane na biało,
- zgodnie z tradycją biała jest również suknia ślubna panny młodej.

CO OZNACZA KOLOR CZERWONY W FLADZE POLSKIEJ

Symbolika koloru czerwonego różni się w zależności od pryzmatu kulturowego, ale i specyfiki czasów, w jakich żyjemy. Obecnie czerwień coraz częściej utożsamiana jest z miłością i pozytywnymi odczuciami. Tradycyjnie kolor czerwony był symbolem ognia. Oznaczał odwagę i waleczność. I w takim właśnie kontekście należy go interpretować w przypadku polskiej flagi, choć jako symbol miłości również stwarza szeroką przestrzeń do interpretacji i wyznaczania kierunku dalszego rozwoju naszego kraju.

Godłem Polski jest biały orzeł w koronie, ze złotymi szponami i dziobem, zwrócony w prawo, umieszczony na czerwonej tarczy. Jest on symbolem siły, potęgi, niezależności i wolności, a kolory godła – biały i czerwony – symbolizują prawosć i odwagę. Wizerunek orła jest najstarszym polskim symbolem narodowym, obecnym na monetach już od około 1000 roku.

WAŻNE KOBIETY DLA HISTORII POLSKI

WAŻNE DATY DLA HISTORII POLSKI

Maria Skłodowska-Curie



(1867-1934)

Krystyna Chojnowska-Liskiewicz



(1934-2021)

Maria Konopnicka



(1842-1910)

Wanda Rutkiewicz



(1943-1992)

Wisława Szymborska



(1923-2012)

MARIA SKŁODOWSKA-CURIE ZASYGNĘTA JAKO DWURĘBNA LAUREATKA NAGRODY NOBELA

KRYSZYNA CHOJNOWSKA-LISKIEWICZ JAKO NAUCZYCIELKA NA SWIECIE

MARIA KONOPNICKA ZASYGNĘTA JAKO WYBITNA POETKA ORAZ PROZAIK

WANDA RUTKIEWICZ ZASYGNĘTA JAKO JEDNA Z NAJWYBITNIEJSZYCH WYBITNYCH JAKO PIERWSZA POLKA ORAZ PIERWSZA EUROPEJKA ZDOBYŁA SZCZYT

WISŁAWA SZYMBORSKA ZASYGNĘTA JAKO LAUREATKA LITERACKIEJ NAGRODY NOBELA ORAZ JAKO WYBITNA POETKA ZNANA Z PRÓZNYCH PROZÓK ORAZ

WYBITNA

996 r. Chrzest Polski, Mieszko I

przyjął chrzest, co zapoczątkowało państwowość polską i wprowadziło kraj do kultury europejskiej

1410 r. Bitwa pod Grunwaldem, zwycięstwo wojsk polsko-litewskich nad Zakonem Krzyżackim, które umocniło pozycję Polski w Europie.

1772 r. Pierwszy rozbiór Polski, kraj traci znaczną część terenów na rzecz Rosji, Prus i Austrii

1795 r. Trzeci rozbiór Polski, kraj znika z mapy na 123 lata.

11 Listopada 1918 r. Odzyskanie Niepodległości po 123 latach zaborów

1 sierpnia 1944 r.

Wybuch Powstania Warszawskiego.

Największy zryw militarny przeciwko okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej

Narodowe Święto Niepodległości obchodzone jest 11 listopada na pamiątkę

odzyskania niepodległości w 1918 roku, po 123 latach zaborów

Droga Polsko,

Chcę wyrazić wdzięczność i szacunek wobec Ciebie. W tym kraju dorastam, wychowuję się oraz większość tych najpiękniejszych chwil przeżywam tutaj. Jesteś bogata w historię, która pokazuje nam Polakom, iż nie warto się poddawać

Znaczenie barw narodowych też jest interesujące. Biel symbolizuje czystość naszej ojczyzny i dobro. Czerwień oznacza krew wylaną przez naszych przodków podczas licznych wojen o niepodległość ojczyzny. Według mnie może także symbolizować miłość wobec Ciebie jaką my Polacy staramy się pokazywać. Chcę Ci podziękować za wszystko, co dzięki Tobie mam. Mam swój piękny język, wspaniałą kulturę oraz tradycje. Czuję się dumna, mieszkając w takim niezwykłym kraju.

Chciałabym, aby wszyscy ludzie zamieszkujący Polskę byli z niej dumni.

Chciałabym, aby następne pokolenia cieszyły się tym, że mieszkają tutaj na ziemiach Piastów i Jagiellonów. Przetrwałaś każde zło jakie Cię spotkało, przez co z dumnie wypiętą pierśią możemy śpiewać nasz hymn narodowy. Jestem młoda, tak jak wiele moich koleżanek i kolegów, jednak nie każdy zdaje sobie sprawę z tego, że jesteśmy Twoją przyszłością. Jeśli tylko znów będzie trzeba o Ciebie walczyć, będę starać się jak mogę. Kocham Cię i chciałabym, aby więcej młodych ludzi darzyło Cię takim uczuciem.

Z wyrazami szacunku,

Justyna Szulc

Tekst: Justyna Szulc

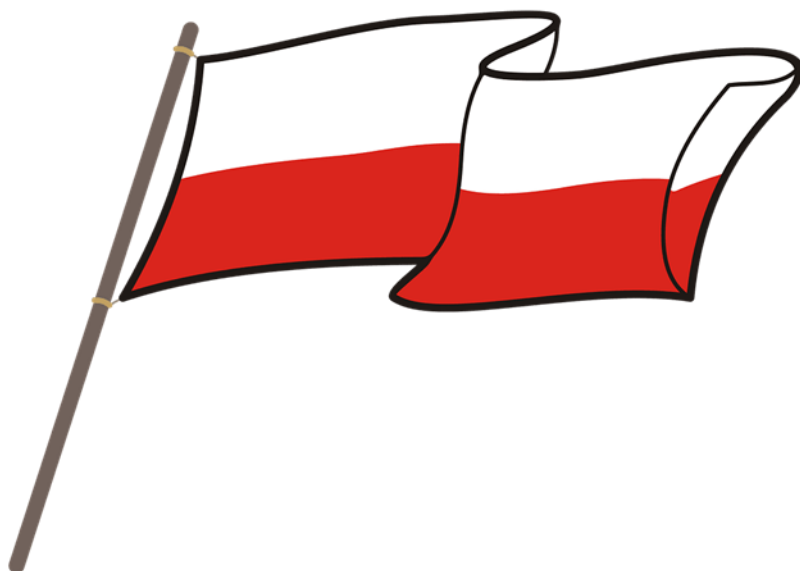
Zdjęcia: Katarzyna Krawiec

Moja Droga Ojczyzno!

Piszę do Ciebie z miłością i dumą. Jesteś miejscem, które jest dla mnie bardzo ważne i bliskie mojemu sercu. Czasem zapominamy o Twoim pięknie, a przecież przetrwałaś wiele, abyśmy mogli żyć szczęśliwie na Twoich ziemiach.

Twoja historia jest pełna bólu, cierpienia ale też odwagi i poświęcenia. Zawsze potrafiłaś się podnieść – po wojnach, po rozbiorach, po każdej stracie. Nawet gdy sytuacja była tragiczna, to nigdy się nie poddawałaś. Dzięki ludziom, którzy zaciekle za Ciebie walczyli, dziś jesteś wolna, a ja mogę mówić w Twoim, czyli moim języku i cieszyć się spokojem.

Obiecuję, że nigdy o Tobie nie zapomnę i będę Ci wierna w słowach, jak i czynach. Bo choć czasem odchodzimy myślami daleko, to zawsze wracamy myślami do Ciebie – do naszego domu.



Tekst: Zuzanna Zmysło

Moja historia, czyli jak pozyskać eliksir na wieczną młodość.

Mówi o sobie, że na drugie imię ma Nauczyciel. Pracuje w naszej szkole od początku swojej kariery zawodowej. Chciałoby się powiedzieć, cytując klasyka „że ho ho, a może i dłużej”, czyli 42 lata. O kim mowa? **O Pani Wiesławie Kubieniec**. Poniżej możecie przeczytać, jakie ma refleksje, przemyślenia po latach pracy jako nauczyciel.



Nauczyciel – to moje „drugie imię” ☺. Jestem o tym głęboko przekonana, ponieważ nauczanie jest dla mnie czymś więcej niż tylko pracą. To pasja, poczucie spójności z samą sobą, jasno określona tożsamość, moimi przekonaniami, wartościami i rolami społecznymi.

Chyba od zawsze chciałam być nauczycielką, choć w moim życiu pojawił się także epizod związany z innym zawodem. Po ukończeniu liceum ogólnokształcącego o profilu biologiczno-chemicznym rozpoczęłam studia medyczne. Po ciężkim pierwszym roku i zdaniu wszystkich egzaminów doszłam do wniosku, że to jednak nie jest kierunek, w którym chcę podążać.

W mojej duszy gra inna forma kontaktu z ludźmi i pomagania. Stałam się nauczycielką... i tak już zostało.



Nie traktuję swojej pracy jako zwykłego rzemiosła, lecz jako rzemiosło przepelnione pasją i ciągłym poszukiwaniem odpowiedniej drogi oraz metod, które pozwolą mi reagować na każdy błysk w oku dziecka, dostrzegać i wydobywać jego talenty, otwierać je na świat, pokazywać możliwości i pomagać uwierzyć w siebie. Od początku czułam też, że ten zawód pozbawiony jest rutyny - tutaj cały czas coś się dzieje!

Lubię to, co robię. Mój temperament oraz energia, którą dostaję od uczniów, i którą sama tworzę, pomagają mi działać, rozwijać się i z podziwem obserwować ich zaangażowanie, wzrost kreatywności, sukcesy oraz radość i zaciekawienie tym, co wydarzy się na naszych lekcjach. Dbam o dobry humor, unikam nudy, poszukuję nowości i różnorodności. Ciągłe sama się doksztalcam, bo - jak kiedyś napisał Jacek Walkiewicz, jeden z najlepszych mówców i trenerów motywacyjnych w Polsce - „aby zapalać innych, samemu trzeba płonąć”.

Bycie nauczycielem daje mi poczucie „wiecznej młodości”, niegasnącego ducha i wyjątkowego optymizmu wynikającego z obserwowania, jak ci mali uczniowie z zapalem, energią i ciekawością świata, odkrywają siebie – każdy na swój, niepowtarzalny sposób i jak bardzo są w tym różni. W tym wszystkim niezwykle ważna jest również kreatywność, ale także umiejętność stanowczego stawiania granic.

W relacji z uczniami mam jasno określone zasady działania i konsekwentnie się ich trzymam. Lubię dynamikę pracy, która nie pozwala na monotoność. Nieustannie też inspiruję uczniów do podejmowania dodatkowych działań oraz do wzajemnego zarażania się pozytywną motywacją. Uwielbiam spotkania w kręgu, podczas których każdy uczeń może zaprezentować swoje mocne strony, co absolutnie nie ma nic wspólnego z przechwalaniem się.

Stawiam na jasne cele i wspólne decyzje, tam gdzie tylko to jest możliwe. Dbam też o integrację zespołu poprzez wyjścia na warsztaty, do kina, teatru, a także poprzez białe czy zielone szkoły, wycieczki w różne miejsca oraz – przede wszystkim - rozmowy, rozmowy, rozmowy....



Nauczyciel to jednak nie kolega ani koleżanka, ale osoba, która ma sprawiedliwie patrzeć na dziecko, pomagać w jego rozwoju. Dlatego moja konsekwencja, stanowczość, jasno określone zasady wyznaczają granice, których nie przekraczamy. Stoję twardo na ich straży - również dla bezpieczeństwa uczniów.

Szczególnie ważnym elementem mojej pracy jest również dbanie o relacje z rodzicami. Jestem przekonana, że budowanie więzi opartych na zaufaniu stanowi ogromną wartość dodaną w całym procesie nauczania. Przez lata mojej pracy przekonywałam rodziców do wielu projektów i programów autorskich, według których prowadziłam klasy, wskazując korzyści jakie przyniosą one dzieciom. Obecnie z najgłębszym przekonaniem, podkreślam zalety pracy w klasach 1-3 z pominięciem tradycyjnego oceniania. Uczymy się tej formy pracy wspólnie – skupiamy się na dostrzeganiu mocnych stron każdego ucznia, wskazywaniu ewentualnych trudności i sposobów radzenia sobie z nimi. Czuję ogromną satysfakcję, gdy moi uczniowie coraz rzadziej pytają „co dostaną”, a coraz częściej koncentrują się na tym, co już potrafią,

bez porównywania się z innymi. Rodzice pełnią w tym procesie istotną rolę i z wdzięcznością obserwuję ich akceptację. Za to bardzo im dziękuję.

Razem z rodzicami dbamy też o atmosferę naszych spotkań i wspólnych działań – planujemy je i organizujemy w porozumieniu. Często przekazuję rodzicom informacje z naszych zajęć, dzielę się wspomnieniami z imprez klasowych, wyjść czy wyjazdów. Jestem do dyspozycji podczas rozmów indywidualnych. To zdecydowanie pomaga, buduje relacje i szacunek, bez którego w tym zawodzie nie da się funkcjonować.

Oczywiście trudności się zdarzają i będą się zdarzać. Jeśli ktoś twierdzi inaczej, to znaczy, że już sobie odpuścił – mówię to jako nauczyciel z bardzo długim stażem pracy, chociaż sam staż nie ma tu większego znaczenia. Każda klasa jest inna, każde dziecko to indywidualność z własnym spojrzeniem na świat i własną historią rodziny, w której jest wychowywane.

Od zawsze marzę o tym, abyśmy my nauczyciele mieli w sobie tyle sił, by wystarczyć jej na aktywne słuchanie, zaangażowanie i troskę o każdy, nawet najmniejszy sukces naszych uczniów. Wciąż szukam nowych rozwiązań, nie ustaję w dążeniu do celu. Staram się iść z postępem, nadążać za pokoleniem „internetu i obrazu”.

Jak to dobrze, że towarzyszy mi w tym wszystkim coś tak pozornie prostego ... świadomość, że moja pasja jest codziennością.



Wiesława Kubieniec

Wakacyjne reminiscencje

Mój obóz aktorski



18 lipca 2025

Tego dnia udałam się na obóz aktorski do miejscowości Murzasichle. Był to mój pierwszy w życiu obóz, na który pojechałam, nie znając nikogo. Obóz był dla młodzieży z całej Polski. Byliśmy podzieleni na kilka autokarów. Akurat w mojej grupie nie było nikogo z Krakowa. W tym samym czasie była organizowana duża ilość obozów o różnej tematyce między innymi: obóz rockowy, obóz cosplay, obóz slay, czy nawet obóz literacki. Kiedy dojechałam na miejsce, dowiedziałam się, że mam pokój wraz z dziewczyną z obozu cosplay. Pokoje były 4-osobowe, dlatego w oczekiwaniu na pozostałe osoby zaczęłyśmy ze sobą rozmawiać. Ma na imię

Martyna. Lat 17. Pomimo różnicy wieku, całkiem przyjemnie się nam gawędziło. Później dołączyły do nas kolejne dwie osoby: Eliza i Weronika. Eliza także należy do obozu cosplay, a Weronika wraz ze mną do obozu aktorskiego. Wieczorem zaczęły się zajęcia na warsztatach. Musieliśmy zapisać trzy rzecz, które się lubi. Pan zabrał nam te kartki, a potem losowaliśmy kartki innych. Pan wyznaczał nam w jakiej sytuacji jesteśmy, a my musieliśmy odegrać tą sytuację tak, aby zawrzeć w niej wszystkie trzy wyrazy. Był przy tym ogrom śmiechu. Na przykład Kalina musiała użyć słów: kot, rysunek, książki, zaś scena jaką miała to zerwanie z chłopakiem, którego miała odgrywać Zosia. Ubaw był przy tym po pachy!

21 lipca 2025

Poznałam już całą grupę. Wszyscy się polubiliśmy. Tego dnia pracowaliśmy na wierszach. Każdy z nas losował wiersze i musialiśmy odpowiedzieć na pytania: Kim jest osoba mówiąca w wierszu, co robi, jaki jest jej cel, co musi zrobić, aby osiągnąć ten cel, co się stanie jeżeli nie osiągnie celu. Pytania były trudne, ale końcowo wszyscy dali sobie radę. Później naszym zadaniem, na przerwę poobiednią, było wybrać wiersz i go wyrecytować. Ja wybrałam wiersz Krzysztofa Kamila Baczyńskiego „Niebo złote ci otworzę”. Znałam ten wiersz na pamięć, dlatego że musiałam się go nauczyć w szkole, ale ostatecznie bardzo mi się spodobał. Nie wszyscy zdążyli się jednak do tego zadania solidnie przygotować. Mnie akurat się udało. Pan udzielił nam kilka cennych wskazówek, a mnie pochwalił.

23 lipca 2025

Zaczęły się przygotowania do wielkiego finału. Tu nie ma zmiłuj. Każda grupa pokazuje wszystko, co zrobiła podczas trwania obozu. My zostałyśmy podzielone na dwie grupy: grupa improwizacyjna. Druga - to grupa osób, które musiały nauczyć się fragmentu ze scenariusza spektaklu „Maszyna do liczenia”. Ja trafiłam do grupy pierwszej. Naszym zadaniem było zaimprovizować w różnych sytuacjach. Na scenę zawsze wychodziły dwie osoby. Pan mówił nam, w jakim miejscu się znajdujemy lub kim jesteśmy, a my losowałyśmy, co musimy jeszcze zawrzeć w naszej wypowiedzi. Kiedy jakaś inna osoba z naszej grupy powiedziała „stop”, wówczas wchodziła na scenę w zamian za jedną z innych osób. I tak w kółko.



27 lipca 2025

Dzień wielkiego finału! Nie było już normalnych zajęć, dlatego że inne grupy wykonywały swoje występy. Koncert dawał obóz rockowy, obóz ciężkie granie i obóz gitarowy wraz z obozem wokalnym. Dopiero wieczorem, kiedy sala była cała pusta, a my przygotowywaliśmy się do naszego pokazu, który miał być równocześnie uroczystym zamknięciem finałów, zdałam sobie sprawę z tego, że ta przygoda się już kończy. Zrobiło mi się smutno. Nie chciałam, aby to wszystko stało się wspomnieniem. Wiedziałam, że prawdopodobnie rozstanę się z tymi ludźmi na zawsze. Przed występami nasz instruktor dodał nam otuchy. Najpierw wystąpiła grupa, która uczyła się tekstu na pamięć. Wyszło im to genialnie! Mieli na opanowanie pamięciowe tego tekstu niewiele czasu. Efekt był porażający! Potem wyszliśmy na scenę my. Z samego występu przez emocje nie pamiętam nic. Potem tuliłyśmy się do siebie. Całą grupą. Rozległy się gromkie brawa, a nawet słychać było wiwaty. Publiczności podobał się nasz występ. Następnie spotkaliśmy się wszyscy w sali, w której odbywałyśmy większość zajęć, a nasz opiekun podsumował cały nasz pobyt. Warte zapamiętania było to, że w ramach pożegnania mieliśmy przedłużoną ciszę nocną. Cała nasza grupa zebrała się w jednym pokoju. Tak na pożegnanie. Rozmawiałyśmy. Panowała przemiła atmosfera! Strasznie polubiłam wszystkich członków mojego obozu. Żałowałam, że nie mogę zostać tam jeszcze dłużej. Wszystko co dobre szybko się kończy! Niestety! Rano o 7:30 po śniadaniu wyruszyłam w drogę powrotną do Krakowa. W drodze jechałam tylko z jedną dziewczyną z mojego obozu. Cały obóz wspominam z łezką sympatii w oku.

Tekst: Justyna Szulc, klasa 8

Nowe książki w szkolnej bibliotece



Zdjęcie: Małgorzata Dudziak

Śpieszymy do Was z informacją, że biblioteka trochę poszerzyła swój księgozbiór! W ostatnim czasie zakupione zostały następujące pozycje:

"Wścibscy", "Którędy do Yellowstone", "Piaskowy wilk", "Mania dziewczyna inna niż wszystkie", „Szaleństwa panny Ewy” oraz 11 słowników ortograficznych oraz kilka książek na które głosowali uczniowie i uczennice naszej szkoły. Dziękujemy za akcję „Zagłosuj na książkę”. W miarę możliwości finansowych szkoła będzie uzupełniać swój księgozbiór. – poinformowała nas pani bibliotekarz Magdalena Dudziak.

Poniżej podajemy pełną listę najnowszych książek:

1. *Piaskowy Wilk* Asa Lind, Kristina Digman 12 szt..
2. *Mania, dziewczyna inna niż wszystkie* Julita Grodek 15 szt.
3. *Którędy do Yellowstone? Dzika podróż po parkach narodowych* A. Mizielińska 12 szt.
4. *Słownik ortograficzny* 4 szt.
5. *Ilustrowany słownik ortograficzny* Lucyna Szary 1 szt.
6. *Słownik ortograficzny ucznia* 1 szt.
7. *Słownik ortograficzny ucznia* 1 szt.
8. *Wielki słownik ortograficzny* 4 szt.
9. *Szaleństwa Panny Ewy* Kornel Makuszyński 2 szt.
10. *Wiedźmin. Tom 9. Rozdroże kruków* Andrzej Sapkowski 1 szt.
11. *Wiedźmin. Ostatnie życzenie* Andrzej Sapkowski 1 szt.
12. *Fala* Maria Krasowska 1 szt.
13. *Susza* Maria Krasowska 1 szt.
14. *Kot Marian i odwiedzacze* Krzysztof Zapotoczny, Przemek Szukaj 1 szt.
15. *Kot Marian. 2. Kot Marian i przepowiednia* Krzysztof Zapotoczny 1 szt.
16. *Wojownicy. tom 2. Ogień i lód* Erin Hunter 1 szt.
17. *Wojownicy. Manga. Tom 1. Bicz. Początek legendy* Erin Hunter 1 szt.
18. *Wojownicy. tom 3. Las tajemnic, Wojownicy, Tom 3* Erin Hunter 1 szt.
19. *Wścibscy* Dorota Gellner 10 szt.
20. *Dziennik cwaniaczka. Droga przez mękę* Jeff Kinney 1 szt.
21. *Dziennik cwaniaczka 10. Stara bieda* Jeff Kinney 1 szt.

PISZEMY HAIKU

Uczniowie klasy 5B w ramach powtórki wiedzy z liryki na lekcjach języka polskiego tak się wciągnęli w świat poetyckich marzeń i wzruszeń, że spod ich piór wyszły bardzo ciekawe utwory utrzymane w poetyce japońskiego gatunku poetyckiego, jakim jest HAIKU. Poniżej prezentujemy Wam ich liryczne propozycje zainspirowane jesienną aurą i jesienną mgłą., a także chęcią... leniuchowania.

Akrobatyka

Ciało wiruje w ruchu

Lekkość i gracia

Marcjanna Sobczyk

Liście na trawie

Mgła w tle smutek

Towarzyszy mi jak przyjaciel

Marcjanna Sobczyk

Czerwone róże

Płatki mieszają się ze słońcem

to różany sen

Oliwier Białota

Cmentarz w jesiennym mgle

Zakrywa go

W poranny dzień

Adrian Ogonek

Jesienna mgła

Nic nie widać

Za to wąska droga jest pusta

Dawid Filipowski

Za oknem mgła

W pokoju ciemno

Zapadam lekko w sen

Anastasia Stetsiuk

Jesienna mgła
Ciemny dzień
Zapadam w sen
Alicja Garncarz

Idę i nic nie widzę
Bo wszystko jest zamglone
Nawet drogi nie widać
To wszystko sen
Amelia Knapczyk



Jesienna mgła
Nic nie widać
Zaraz się przewrócę
Krzysztof Żelazny

Ciemno w pokoju
Coś świeci się
To chyba sen
Oliwia Ryczek

Czuję senność
Za oknem wszystko we mgle
Próbuję obudzić się
Oliwia Ryczek

Haiku – japońska forma poetycka reprezentatywna dla okresu Edo (1603–1868). Najczęściej pieśni wiązane komponowane były grupowo jako rozrywka towarzyska. Słowo haikai oznacza żart i rzeczywiście pierwsze utwory tego gatunku ze względu m.in. na użycie języka kolokwialnego były żartobliwe i lekkie. Haiku składa się z 17 sylab podzielonych na trzy części znaczeniowe po 5, 7 i 5 sylab. Oryginalne haiku pisane po japońsku składa się z jednej ciągłej linijki, a podział na trzy wersy stosuje się tylko w transliteracji tekstu japońskiego oraz w utworach w językach innych niż japoński.

Nasza mała publicystyka

W tym numerze proponujemy Wam rozważania na temat II wojny światowej w kontekście Narodowego Święta Niepodległości.

Szanowni Państwo!

Zebraliśmy się tu dzisiaj z okazji Narodowego Święta Niepodległości, aby po raz kolejny wspomnieć trudne czasy II Wojny Światowej. Uważam, że wojna niszczy ludzi, narody, państwa i miasta. Sieje nienawiść i pozostawia po sobie ból. W tym wystąpieniu postaram się udowodnić słuszność tej tezy.

Konsekwencje wojny widać w całym państwie: miasta są zbombardowane, gospodarka znacznie osłabiona a społeczeństwo przerzedzone. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że ludzie, którzy mają nieszczęście żyć w tym okropnym czasie zagłady często mają później trudność, aby po tych traumatycznych wydarzeniach wrócić do normalności. Wojna odciska swoje piętno na wszystkich, którzy jej doświadczają.

Tezę, którą postawiłam mogę bez trudu poprzeć wieloma argumentami. Pierwszym z nich jest to, że II wojna światowa bardzo wpłynęła na pokolenie młodych ludzi. Wyobraźmy sobie, że jesteśmy nastolatkami i nagle musimy szybko dorosnąć i walczyć o ojczyznę. Trudno jest sobie wyobrazić, co czuli Ci nastolatkowie, którzy wtedy żyli, lecz można się domyślać. Wojna zniszczyła ich marzenia i plany na przyszłość oraz zmusiła do życia w ciągłej niepewności. Warto przywołać tu **wiersz Krzysztofa Kamila Baczyńskiego pt. „Z lasu”**. Pokazuje on wrażliwość i niewinność młodych żołnierzy. Kontrastują oni z ciemnym lasem symbolizującym grozę, niepewność i niebezpieczeństwo. Jest to obraz katastrofy **Pokolenia Kolumbów**.

Myślę, że warto też poruszyć kwestię tego w jakiej sytuacji byli cywile okupowanej Warszawy. Pewnie uważacie, że cywile żyli w lepszych warunkach niż żołnierze. Otóż nie! Chociaż nie walczyli oni bezpośrednio z okupantem, to dotkliwie odczuwali przebieg działań wojennych. Bardzo dobrze życie cywilów warszawskich obrazują wspomnienia **Mirona Białoszewskiego pt. „Pamiętnik z powstania Warszawskiego”**. Sama czytałam tę książkę i mogę ją Wam z czystym sercem polecić. Autor opisuje swoje własne doświadczenia. Ludzie w dużych grupach w piwnicach żywili się jedynie sucharami, kawą lub tym co udało im się zdobyć. Żyli w ciągłym strachu o swoje życie. Codziennością stały się dźwięki bomb zrzuconych na miasto i trzask walących się budynków. Zachęcam Was do postawienia sobie pytania: „Czy doceniamy to co mamy?”. Przyzwyczailiśmy się do z pozoru zwyczajnych rzeczy, a ludzie żyjący w czasie wojny uznaliby za luksus bieżącą wodę czy ciasto czekoladowe.

Moim ostatnim, lecz równie ważnym argumentem jest tragedia dzieci żyjących w czasie II wojny światowej. Powołam się na fotografię pt. **„Dziecko w ruinach Warszawy” autorstwa Juliena Bryana**. Jest na niej mały chłopiec który siedzi na ruinach miasta. Wygląda na bardzo smutnego i zamyślonego. Może właśnie stracił kogoś bliskiego? Może właśnie stał się sierotą? To nie do wiary, jak II wojna światowa zniszczyła dzieciństwo wielu dzieci. Zamiast bawić się w najlepsze i cieszyć beztróską, żyły one w ciągłym strachu i przeżywały dwa razy mocniej koszmar wojny!

Podsumowując moje dotychczasowe rozważania, stwierdzam, że wojna niszczy państwo na wszystkich płaszczyznach. Niezależnie czy jest to żołnierz, cywil, czy dziecko wojna odciska na jego psychice ogromne piętno. Uważam, że każdy z Nas powinien to przemyśleć samodzielnie. Warto zadać sobie na koniec jeszcze kilka istotnych pytań. Czy jesteście wdzięczni za to, co macie? Czy dobrze znacie historię naszego kraju? Z tymi pytaniami Was zostawiam.

Tekst: Zuzanna Zmysło

Młodzieżowe słowa do zrozumienia

*Słowo **SIGMA** oznacza osobę pewną siebie, niezależną odnoszącą sukcesy oraz budzącą podziw, ale jednocześnie skromną i nie potrzebującą aprobaty innych kieruje się własnymi zasadami.*

Kolejne słowo to **XD** oznaczające śmiech i radość czasem może to oznaczać zdziwienie lub podziw.

Słowo, które również należy do żargonu młodzieżowego, choć straciło już trochę swoją popularność, to **czemó**. Oznacza duże zdziwienie, często używane jest w reakcji na coś, co wzbudza ciekawość lub niezrozumienie.

SLAY to słowo, które oznacza: świetnie coś opisuje, robi wrażenie lub ktoś imponuje umiejętnością lub wyglądem.

RIZZ to określenie uroku czaru i charyzmy

Tekst: Nikola Dzięgiel, Kiliana Pajda

Zespół Redakcyjny:

**Redaktor naczelny: Daniel
Prywer**

**Redaktorzy: Justyna Szulc,
Zuzanna Zmysło, Kiliana Pajda,
Zosia Zdebska, Nikola Dzięgiel,
Kasia Godzik**

Wydawca: Szkoła Podstawowa nr
41 im. Jana Kochanowskiego
w Krakowie
ul. Erazma Jerzmanowskiego 6,
30 – 836 Kraków

